



**Ks. KRZYSZTOF
PODSTAWKA**

redaktor wydania

Wiadomość o chorobie Ojca Świętego zelektryzowała cały świat. Zewsząd napływały życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. Biskupi lubelscy zachęcają wiernych do szczególnej modlitwy w intencji Papieża. W modlitwie z Biskupem Rzymu zjednoczyli się także uczestnicy diecezjalnych obchodów Światowego Dnia Chorego. Modlitwa ma wielką moc, zwłaszcza gdy w atmosferze Wielkiego Postu łączy się z naszymi osobistymi wyrzeczeniami, nawróceniem i czynami miłosierdzia. ■



MAREK PIEKARA

W specjalnym przesłaniu do wiernych archidiecezji lubelskiej biskupi apelują o modlitwę w intencji zdrowia Jana Pawła II:

„Dziś, gdy słyszymy o znaczącej poprawie stanu Papieża, nie możemy zaprzestać tej modlitwy. (...) Niech okazją do tego będą pierwszopiątkowe i pierwszosobotnie adoracje eucharystyczne oraz specjalne nabożeństwa organizowane po niedzielnych Mszach świętych. W czasie każdej Eucharystii nie mo-

Apel biskupów lubelskich

Solidarni z Ojcem Świętym

że zabraknąć wezwań w papieskiej intencji w modlitwie wiernych, a także tam, gdzie to możliwe, specjalnych Mszy w tejże intencji. Także w chwilach naszej osobistej modlitwy pamiętajmy o Janie Pawle II, a chorzy, tak bliscy jego sercu, niech zechcą ofiarować za niego swoje cierpienie. Jako rodacy Jana Pawła II, ale rów-

niez jako świadomi naszej odpowiedzialności za Kościół świadkowie ewangelicznej nadziei, wyrażmy ją w duchowej solidarności z Ojcem Świętym, polecając go wstawienictwu Maryi Królowej Polski, która w znaku Jasnogórskiej Ikony wkrótce znów powróci na szlak pielgrzymowania w naszej archidiecezji”. ■

Kościół Świętej Rodziny w Lublinie. Tutaj 9 czerwca 1987 roku przybył z wizytą Jan Paweł II.



MARIUSZ SIEK

ZA TYDZIEŃ

- Biskup Artur Miziński opowiada o PODRÓŻY DO BOLIWII
- WIDMO „TECZEK” w Lublinie
- Z wizytą u MATKI BOŻEJ DOBREJ RADY

CARITAS DLA NAJMŁODSZYCH PACJENTÓW



MARIUSZ SIEK

Od trzynastu lat we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes obchodzony jest Światowy Dzień Chorego jako okazja do okazania solidarności ze wszystkimi doświadczającymi bólu i choroby. W archikatedrze lubelskiej oraz kaplicach szpitali, domów opieki i hospicjów odbyły się nabożeństwa w intencji chorych. W obchody tego dnia tradycyjnie włącza się także Caritas Archidiecezji Lubelskiej, obdarowując najmłodszych pacjentów specjalnie przygotowanymi paczkami. W tym roku było ich 750. 11 lutego o godz. 14.00 arcybiskup senior Bolesław Pylak odwiedził Dziecięcy Szpital Kliniczny, a najmłodszych pacjentów szpitala w Puławach bp Mieczysław Cisło. Podobne uroczystości w innych ośrodkach

Pomoc zorganizowali kapelani szpitali oraz wolontariusze szkolnych kół Caritas. **KP**

„Gorący patrol”

LUBLIN. Od trzech lat Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Centrum Wolontariatu i Stowarzyszenie Novo Millennio prowadzą w Lublinie akcję „Gorący Patrol” na rzecz ludzi bezdomnych. Noclegownie i lubelskie dworce PKS i PKP odwiedzane są przez mło-

dych ludzi „uzbrojonych” w kapturki, gorącą zupę i herbatę. Patrole udzielają drobnej pomocy medycznej potrzebującym oraz zaopatrują ich w ciepłą odzież. Koordynatorem akcji jest Centrum Duszpasterstwa Młodzieży przy kościele Świętego Ducha w Lublinie.



MARIUSZ SIEK

Bezdomność i bieda mogą dotknąć każdego

Spotkanie duszpasterzy akademickich

LUBLIN. 1 lutego w Archidiecejalnym Ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Staszica odbyło się spotkanie Kolegium DA. Uczestniczący w następnym duszpasterze omówili stan

przygotowań do nawiedzenia kopii Obrazu Jasnogórskiego na KUL (10 III) oraz peregrynacji mozaiki Sedes Sapientiae (12–23 V). Następnym spotkaniem – na początku marca.

Szkoły Słowa Bożego ciągle dalszy

„**BISKUPIAK**”. 19 lutego, w gmachu Zespołu Szkół im. św. Stanisława Kostki, na lubelskim „Czwartku”, odbyła się kolejna sesja SSB, zatytułowana: „Kuszenie Jezusa

(Mt 4)”. Wykład poprowadził ks. prof. Henryk Witczyński (KUL). Zainteresowani udziałem w SSB mogą dzwonić pod numer tel. (81) 740 92 91.

Lepsze drogi na Lubelszczyźnie?

PONAD 300 MLN ZŁ planuje przeznaczyć na budowę i remonty dróg oddział wojewódzki Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Niestety,

szacunkowe obliczenia wskazują, że wartość wszystkich projektów drogowych w ciągu najbliższych trzech lat wymaga następnych 500 mln zł!

Lubelska Caritas dla ofiar w Azji

307 000 ZŁ przekazała Caritas Archidiecezji Lubelskiej na pomoc poszkodowanym w wyniku trzęsienia ziemi w południowo-wschodniej Azji. Pieniądze



te pochodzą z zbiórki zorganizowanej przed kościołami archidiecezji 2 stycznia 2005 roku, a także z ofiar, które zostały przekazane na konto Caritas.

Bp Artur powrócił z Boliwii

COCHABAMBA – LUBLIN. W ubiegłym tygodniu powrócił z Boliwii ks. bp Artur Miziński, który odwiedzał pracujących tam kapłanów pochodzących z naszej archidiecezji. Od kilku lat swo-

ją posługę duszpasterską wśród mieszkańców Boliwii pełnił ksiądz Stanisław Fiuk i Tomasz Struzik. W jednym z najbliższych numerów zamieścimy relację z pasterskiej podróży biskupa Artura.

Adoracja kapłańska

ARCHIKATEDRA. 10 lutego w archikatedrze lubelskiej spotkali się kapłani Lublina na wspólnej adoracji eucharystycznej i oficjum nieszporów z Liturgii Godzin (Brewiarz). Tradycyjnie, okolicznościowe słowo do duszpasterzy skierował metropolita lubelski abp Józef Zyciński. Spotkania modlitewne księży w archikatedrze mają już kilkuletnią tradycję.



MAREK PIEKARA

Rekolekcje dla liderów Odnowy w Duchu Świętym

LUBLIN – WARSZAWA. Liderzy wspólnot Odnowy w Duchu Świętym archidiecezji lubelskiej uczestniczyli od 31 stycznia do 3 lutego w ogólnopolskich rekolekcjach, które w Wesołej koło Warszawy poprowadziła wspólnota Jana Chrzciciela wraz z księdzem Mirosławem Cholewą. To pierwsze tego typu spotkanie, po odbywającym się co roku na wiosnę ogólnopolskim czuwaniu charyzmatyków na Jasnej Górze.

4 marca

AKADEMICKA DROGA KRZYŻOWA

Duszpasterstwa Akademickie Lublina serdecznie zapraszają studentów, pracowników nauki i pozostałych mieszkańców Lublina do udziału w nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Rozpoczęcie przy kościele akademickim KUL o godz. 18.00, następnie przejście po osiedlu studenckim. Nabożeństwu będzie przewodniczył ks. bp Artur Miziński.

Warto przeczytać

Bierzmowanie – znak chrześcijanina

Żyjemy w świecie znaków. Już w szkole podstawowej uczymy się znaków alfabetu, będąc na przykład w harcerstwie, możemy nauczyć się alfabetu Morse'a, rozwijając zainteresowania muzyczne, poznajemy nuty i inne znaki potrzebne do zapisu dźwięku. Istnieją także znaki drogowe i różne znaki umowne. Swoje znaki ma także chrześcijaństwo.



Jednym z takich znaków jest sakrament bierzmowania, któremu swoją najnowszą książkę poświęcił abp Bolesław Pylak. Zatytułowana po prostu „Sakrament bierzmowania” jest pomocą dla kapłanów i katechetów w prowadzeniu katechez przygotowujących do sakramentu bierzmowania. Autor wyjaśnia to, co najważniejsze w rozumieniu, przygotowaniu i przeży-

waniu tego sakramentu. Jak dobrze przeprowadzić przygotowanie do tego wydarzenia, co kandydat powinien wiedzieć, jak przebiega liturgia sakramentu bierzmowania i jakie są skutki tego sakramentu – odpowiedzi na te pytania znajdziemy w najnowszej książce Arcybiskupa.

Życie każdego chrześcijanina można podzielić na okres dzieciństwa Bożego, młodo-

ści i dojrzałości chrześcijańskiej. Dojrzały chrześcijanin ma w kościele swoje zadania i obowiązki. Czasami nie są to zadania łatwe. Aby im podołać, ochrzczony katolik potrzebuje dodatkowej pomocy ze strony Boga. Otrzymuje ją właśnie poprzez sakrament bierzmowa-

nia. Łacińska nazwa tego sakramentu „confirmatio” oznacza właśnie umocnienie.

Książka abp. Bolesława Pylaka stanowi nie tylko doskonałą pomoc katechetyczną i duszpasterską, ale jest także katechezą, która przysięga się każdemu chrześcijaninowi. **A**

Sakrament bierzmowania nazywany jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej



MARIUSZ SIEK

Bank Wielkopostny działa

Pomóż Chrystusowi zbawiać świat

Zasady założenia lokaty w Banku Wielkopostnym są bardzo proste. Oddziały mogą powstawać w szkołach, parafiach, grupach młodzieżowych i rodzinach. Inwestycja może być krótko- lub długoterminowa. Nawet jednodniowe wyrzeczenie ma sens. Wszystkie lokaty są duchowe i można je podejmować wielokrotnie. Kapitał pomnaża się z dnia na dzień przez naszą modlitwę.

1. Kapitał Banku stanowią postanowienia wielkopostne oraz prośby i intencje, które wpisuje się na specjalnych deklaracjach. Do Banku można również wstąpić przez Internet: www.fsd.lublin.pl. Nawet jednodniowe



postanowienia mogą być jego lokatą. Z kapitału korzystają osoby, które zaciągają „kredyt miłości”, czyli proszą o modlitwę w ważnych dla nich sprawach.

2. Warunkiem założenia lokaty jest obietnica codziennej modlitwy, dzięki której inwestorzy łączą się duchowo i pomnażają kapitał Banku. Wszyscy, którzy wierzą w jej moc, mogą codziennie korzystać z lokat tysięcy inwestorów.

3. Oddziały można rejestrować osobiście, mailowo: biuro@fsd.lublin.pl lub telefonicznie: 532 90 18 w Centrali Banku Wielkopostnego (ul. Jezuicka 4/9 w Lublinie). Tu również można zaopatrywać się w deklaracje oraz potrzebne materiały (bezpłatne plakaty, ulotki, formularze).

4. Na zakończenie Wielkiego Postu osoby odpowiedzialne za prowadzenie oddziału przekazują wypełnione deklaracje do Centrali, a w ciągu

trwania akcji dbają o to, aby jak największą liczbę osób stało się inwestorami Banku.

5. Oddziały powinny mieć własną koncepcję działania, np. w ramach spotkań wspólnoty, po Mszy św. czy Drodze Krzyżowej, i same mogą zorganizować podsumowanie akcji. Liczy się pomysł.

6. Wystarczą 2–3 osoby i trochę chęci, aby zmienić świat.

Przypominamy o konkursie na najlepiej działający oddział Banku Wielkopostnego. Oceniany będzie jego wystrój, sposób działania oraz reklama akcji. Zdjęcia i opisy funkcjonowania oddziału przyjmowane są w centrali Banku Wielkopostnego w Lublinie, ul. Jezuicka 4/9, tel. 532 90 18, e-mail: biuro@fsd.lublin.pl

Z listu Metropolity
na Wielki Post

**OBJAWIAĆ PIĘKNO
KOŚCIOŁA**



Trzeba mieć się cieszyć pięknem Kościoła i z radością przeżywać współczesną wspólnotę Wieczernika. Trzeba także pamiętać, że realne są nie tylko skandale i konflikty, o których słyszymy tak często. Nie mniej realni są anonimowi święci, którzy bywają niezauważeni, dając przykład żywej wiary, poświęcają się dla swych rodzin, uczą miłości bliźniego i szacunku dla innych. Umiejmy dostrzegać ich obecność i dziękować Bogu za prawość tylu szlachetnych świadków wiary, których Bóg stawia na naszej drodze. Ich uczciwość i poświęcenie, wyrażane w poświęceniu dla najbliższych i w codziennej ciężkiej pracy, objawiają światu piękno Chrystusowego Kościoła. (...) Niech dni Wielkiego Postu staną się dla nas czasem modlitwy i refleksji o tych wielkich dziełach zbawczych, które wymagają naszego współdziałania. Poczucie wspólnoty Wieczernika trzeba przenosić ze wspólnot modlitwy na teren tworzonej przez nas kultury. Niechaj szacunek do bliźnich stanie się wyrazem dojrzałego chrześcijaństwa. Umiejmy dostrzegać Chrystusowe rysy w tych naszych bliźnich, którzy czują się zmęczeni życiem; może także dlatego, że otoczenie usiłuje ich ustawicznie pouczać i narzucać im własne upodobania. (...) Oby codzienna kultura życia stała się świadectwem duchowego piękna Kościoła, który w szczególnym czasie nawiedzenia i jubileuszu daje świadectwo miłości. Błogosławie Wam wszystkim na objawianie duchowego piękna łaski, którą ukazuje Kościół Jezusa Chrystusa.

Arcybiskup **JÓZEF ŻYCIŃSKI**

Lublin wyszedł

Stało się!
Po karnawałowych
hulankach czas
na skupienie.
Dobitne wołanie
ze Środy Popielcowej
„Nawracajcie się!”
przywołuje nas
do porządku.

tekst:
**KS. KRZYSZTOF
POSTAWKA**

Zastanawiam się, jaki będzie ten kolejny Wielki Post w moim życiu. To pytanie nasuwa mi się zawsze, kiedy próbuję duchowo spakować wszystkie myśli, pragnienia i zamiary, aby wraz z nimi udać się na pustynię. Ten багаż bywa ciężki, zwłaszcza gdy skonfrontuje się swoją codzienność z wymogami Ewangelii, rozpoczynającej się przecież głośnie wołaniem Jana Chrzciciela do nawrócenia.

Skąd wracać?

Można się tym wszystkim wcale nie przejmować. Ot – jak mówią niektórzy – czterdzieści dni ustanowionych przez Kościół, który zabrania swoim wiernym korzystania z uciech i przyjemności. Trzeba to jakoś przetrwać. Można też (i trzeba) inaczej – to czterdzieści dni szansy, niepowtarzalnej, któ-



MARIUSZ SIEK

...rą daje mi Bóg, abym dojrzał do tego, kim jestem w Jego oczach. Wystarczy tylko chwila szczerości wobec siebie samego, aby uczciwie przyznać – nie wszystko jest w porządku. Widzisz, dokąd zaszedłeś. Poblądziłeś? Wracaj!

Na lekkim kacu

Wieczorny spacer w ostatkowy, bardzo późny już wieczór. Obok szpitala na Staszica przechodzi grupka osób. Mają po 16, może 18 lat – tak z wyglądu. Głośnie rozmowy, chwiczny marsz i ogólna beztroska. Zapach trawionego alkoholu przebija przez świeże, mroźne powietrze. „Niezła imprezka” – pomyślałem. A co będzie jutro? Pokora w koście-

le czy dzień jak co dzień? Wyszaleć się do ostatka, tak żeby ja-koś przebrnąć przez ten dziwny czas, czy może rzeczywiście zacząć żyć jak człowiek?

**Rozpoznaj
czas
twojego
nawiedzenia**

**Rekolekcje
na przystanku**

Inna grupa młodych ludzi oczekuje na autobus, prowadząc głośnie rozmowę, przepłatane „podwórkową łaciną”. Nikt nie reaguje na przekleństwa. Jakaś pani spogląda z wyraźną dezaprobatą. Mężczyzna w płaszczu zaciąga się papierosem. Nie słyszy? A może właśnie teraz zastanawia się, jak w po-

ł na pustynię



dobnej sytuacji zachowywał się te kilkadziesiąt lat temu? Może myśli o swoim dorastającym dziecku. Dziękuję Bogu, że jest lepsze? Pokonać strach! Zwrócić uwagę! Niestety... nadjechał autobus. Siwy płaszcz rozsunął kłęby dymu. Młodzi klną dalej.

Siwe włosy

W środowy poranek z kościoła w centrum Lublina wychodzi grupa wiernych. Przed chwilą na głowy wysypano im szczyptę popiołu. Przyglądam się twarzom skupionym, jak mi się wydaje, bardziej niż zwykle. Ktoś nakładając czapkę, przeczesuje włosy. Potem uważnie przygląda się dłoniom. Biała chusteczka usuwa resztki

proszku. Wychodzą naznaczeni wspomnieniem o śmierci, nieuchronnej i jedynie pewnej rzeczywistości, która dotknie wszystkich bez wyjątku. „Prochem jesteś...”

Bal w poście

Klub muzyczny ogłasza w Internecie: „Stoooooodenckie Walentynki – DJ’s: Cool Daddy, Mista Yoda, Vooyo, Slade – pop, r’n’b, hip-hop, house + romantyczne kawalki. Start: 19.00, bilety: 10zł / 15 zł za parę”. Więc jednak post nie dla wszystkich? Na szczęście link tuż obok dumnie głosi: 8 lutego – „Ostateczny koniec karnawału w MC”. Znajomy taksówkarz przyznaje, że w poście wcale nie spada ilość przewozów młodzieży na imprezy. „Proszę księdza, ale to nie studenci. Głównie wożę nastolatków” – przyznaje. A co na to ich rodzice?

Jest tyle do zrobienia

Bezrobotni, biedni, bezdomni, porzuceni, chorzy, cierpiący, zrezygnowani, uzależnieni, pozbawieni miłości, zdradzeni i tyłu innych. Ci, którym pomieszał się świat wartości, ale także i ci trwający w pozornym poczuciu spokoju. Oni potrzebują kogoś, kto dla nich „zaryzykuje życie”, rodząc na nowo utraconą nadzieję. Kimś takim możemy stać się właśnie teraz, w tym czasie wielkopostnego czuwania, otwierając się na Bożą łaskę, która nas uzdolni do podjęcia dzieła budowania świata miłości. Właśnie dlatego potrzebujemy modlitwy, postu, jałmużny, rekolekcyjnej konfrontacji życia z Bożą prawdą i dobrej wielkopostnej spowiedzi.

Na koniec

Wybaczcie te porozrzucane, jak popiół na głowy, myśli u progu Wielkiego Postu. Wierzę, że przez te dni znów wszystko się ułoży. Dajmy się zaprosić na czterdziestodniową przygodę, z liturgią Gorzkich Żali i Drogi Krzyżowej. Zdobądźmy się na wysiłek oddania innym z tego, co jest bogactwem naszych serc (i kieszeni). Oddając, otrzymasz o wiele więcej, bo spotkasz Chrystusa, który „ponad miarę wynagradza dobro czynione bliźniemu” (por. Mt 25, 40). Radosnego Wielkiego Postu! ■



MOIM ZDANIEM

AGNIESZKA PRZYTUŁA

Środa Popielcowa. Z mojego okna na siódmym piętrze dobrze widać, jak z osiedlowych uliczek od rana wysypują się ludzie. Idą do kościoła. Do widoku tego przywykłam już w niedziele, jednak w dzień powszedni jest to rzadkie zjawisko. Środa Popielcowa nie była jednak zwykłym dniem powszednim. To dzień, w którym postanawiamy być lepszymi, podejmujemy wyrzeczenia i składamy Bogu obietnice. Patrząc z okna na ludzi wędrujących od świtu na Msze święte, myślę sobie, ile postanowień usłyszał Pan Bóg tego dnia. Ciekawe, ile z nich wypowiedziano poważnie i ile uda się zrealizować. Moim zdaniem – nawet, jeśli będzie ich tylko kilka – dobrze, że próbowaliśmy.

Sonda

KS. PROF. STANISŁAW WILK
REKTOR KUL
Wielki Post jest czasem normalnych obowiązków i codziennej pracy, jed-



nocześnie jest to czas inny duchowo, gdyż przeznaczony na przygotowanie do Triduum Paschalnego i przeżycia Zmartwychwstania Pańskiego. Aby dobrze przeżyć ten okres, musimy zastosować prostą receptę zawartą u proroka Izajasza: podzieli swój chleb z głodnym, wprowadź w swój dom ubogiego. Sam w okresie Wielkiego Postu staram się uczestniczyć w nabożeństwach pasyjnych, które sprzyjają refleksji. Na spotkaniu z Bogiem zawsze musi być czas, niezależnie od innych obowiązków.

ANDRZEJ PRUSZKOWSKI
PREZYDENT
LUBLINA



Dla mnie o sobiście Wielki Post zawsze był i jest czasem, który ułatwia ascezę, sprzyja też szczególnej refleksji nad wieloma sprawami. To dla mnie czas na zastanowienie się nad tym, co w życiu każdego chrześcijanina ważne. Czas na pewne zatrzymanie się w biegu codzienności. Oczywiście nie jest to możliwe bez wewnętrznego wyciszenia, którego czasami potrzebuje każdy człowiek. Bez pogłębionej refleksji, szczególnie w czas Wielkiego Postu, trudno pojąć, co stało się na Golgocie, a to przecież istota chrześcijaństwa.

Młodzież lubartowska przed peregrynacją

Czy Pan Bóg jest młody?



PAWEŁ MIDUCH

Nie tylko modlitwą można chwalić Boga

„Eh, ta dzisiejsza młodzież!”, a może: „Ach, ta dzisiejsza młodzież!?” Wydaje się, że ten piękny „nastoletni” czas szybko mija, odchodzi, dla niektórych pozostaje wzruszającym wspomnieniem, dla innych – straconą szansą. A może mamy tyle lat, na ile się czujemy?

Po co być razem?

Panie Boże, spraw, aby życie mi nie było obojętne, abym zawsze kochał to, co piękne, pozostawił ciepły ślad na czyjejś ręce – tak śpiewała młodzież, zgromadzona jednego z niedzielnych, styczniowych wieczorów w dawnej kaplicy przy kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie. Zebrała się, aby rozważać nad osobistą i wspólną młodością, a impulsem do zorganizowania spotkania było przygotowanie do rozpoczynającej się w czerwcu peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Co nas łączy?

Towarzyszyły nam myśli znanych wykonawców i teksty ich piosenek (K. Kowalskiej, M. Grechuty, S. Soyki, R. Rynkowskiego i in.). Posłużyły jako wejście do zadumy nad wieloma aspektami życia nie tylko młodego człowieka – nad pragnieniem szczęścia, tolerancją, potrzebą poszukiwania tego, co jeszcze nieznanne, nieodkryte, i nad miejscem Stwórcy w każdym z tych doświadczeń.

To, co najważniejsze

Jeżeli zapełnisz swoje życie (...) drobnostkami, to już nie uda ci się do niego włożyć tego, co najbardziej wartościowe – mówił do Młodego Mentor – bohater sztuki (autorstwa Ani i Eli), napełniając szklany dzban kolejno kamieniami, a potem piaskiem i wodą. Szkoda tylko że tak mało osób mogło dzielić się radością płynącą z bycia razem. Czyżby w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy niewielu czuło się młodo? Panie Boże, spraw, aby życie mi nie było obojętne...

ELEUTHERIA

Wybieramy Proboszcza Roku

Zgłoś swojego proboszcza

W twojej parafii wiele się dzieje, proboszcz jest postacią nietuzinkową, ma ciekawe pomysły i potrafi nimi zarażać parafian? Zgłoś swojego proboszcza do konkursu! Termin upływa 28 lutego.

W konkursie może wziąć udział każda rzymskokatolicka parafia naszej archidiecezji. Kandydatura proboszcza musi być zgłoszona przez parafian w formie pisemnej, na podstawie podanego niżej formularza:

1. Wezwanie parafii, jej dokładny adres.
2. Imię i nazwisko proboszcza, liczba lat przepracowanych w parafii.
3. Krótkie (1 strona A4) uzasadnienie kandydatury.
4. Skład Rady Parafialnej.
5. Dzieła i inicjatywy prowadzone przy parafii.
6. Propozycja scenariusza prezentacji parafii w TV.
7. Dokumentacja fotograficzna – minimum 10 dobrych jakościowo fotografii, 5 kolejnych numerów gazety parafialnej (jeśli jest wydawana w parafii).
8. Każde zgłoszenie musi być podpisane przez 10 rodzin z parafii.

9. Termin nadsyłania zgłoszeń: od 29 grudnia 2004 do końca lutego 2005 na adres: Katolicka Agencja Informacyjna, Skwer Kardynała Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa, z dopiskiem KONKURSU.

10. Spośród nadesłanych zgłoszeń Kapituła Konkursu wybierze 12 parafii półfinałowych, które będą prezentowane w kolejnych programach TVP 2.

11. Podczas prezentacji parafii w studiu telewizyjnym obecni będą jej przedstawiciele oraz członkowie Kapituły.

12. Finał w grudniu 2005 roku – ogłoszenie werdyktu

tu Kapituły Konkursu Proboszcz 2005 podczas gali transmitowanej w TVP 2.

W Kapitułę Konkursu zasiadają m.in. arcybiskup Damian Zimoń, Marcin Przeciszewski – KAI, Bogdan Sadowski – Redakcja Katolicka TVP S.A., Barbara Sułek-Kowalska – Wydział Dziennikarstwa UW i Szymon Hołownia – publicysta. Konkurs organizują po raz trzeci Katolicka Agencja Informacyjna i Redakcja Programów Katolickich TVP S.A. W ubiegłym roku parafianie zgłosili ponad sześciuset – ich zdaniem wyjątkowych – proboszczów. W dwunastce finalistów znaleźli się księża, którzy w swoich parafiach potrafią połączyć duszpasterstwo z działaniem na rzecz lokalnej społeczności. Urządzili parafialne biura pracy dla bezrobotnych, kluby sportowe, ogródki jordanowskie, wypożyczalnie sprzętu sportowego, zbudowali ścianki wspinaczkowe, otworzyli apteki dla ubogich, noclegownie dla bezdomnych. Większość z nich najczęściej pochodzi z małych, wiejskich parafii. Proboszczem 2004 roku został ks. Andrzej Godlewski z parafii pw. Krzyża Świętego w Łomży. Z jego inicjatywy w parafii powstało Centrum Katolickie – z darmową kawiarenką dla dzieci i młodzieży, salą komputerową, salą zabaw dla maluchów i biblioteką. Proboszcz uruchomił również Szkołę Rodzenia, Centrum Pomocy Rodzinie, punkt wymiany rzeczy „Możesz Pomóc” oraz poradnie: onkologiczną, rodzinną i wychowawczą, dla alkoholików. Z jego inicjatywy organizowane są obozy, zimowiska i wakacje w mieście. W parafii działa Radio oraz tygodnik „Nadzieja”.

OPRAC. BP

Dzień Myśli Braterskiej

Harcerstwo – sposób na życie

„Harcerz jest przyjacielem wszystkich i bratem dla każdego innego harcerza” – głosi 4. punkt Prawa Harcerskiego. 22 lutego nabiera ono szczególnego znaczenia.

Ustanowiony w rocznicę urodzin twórcy skautingu gen. Roberta Baden-Powella Dzień Myśli Braterskiej jest obchodzony przez skautów całego świata jako okazja do zacieśnienia więzów jedności spadkobierców dzieła brytyjskiego generała. – Dla nas, osób żyjących duchem skautowym, jest to czas szczególnego otwarcia na innych, ale i rachunku sumienia z tego, na ile żyjemy Prawem Harcerskim – wyjaśnia Marcin Demkowski, namiestnik wędrowników ze Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”.

Trochę historii

Podczas wojny burskiej na południowych krańcach Afryki, w roku 1899, gen. Robertowi Baden-Powellowi przypadła obrona miasteczka Mafeking. Bronił go przy pomocy 1000 młodych i niedoświadczonych żołnierzy, wystawionych przeciw 10000 świetnie uzbrojonych żołnierzy gen. Cronje. Wykorzystał tam swoją metodę działania w małych grupach oraz powierzał odpowiedzialne zadania młodym chłopcom – zwiadowcom (scouts). W sierpniu 1907 r. na Wyspie Browns'a zorganizował pierwszy obóz skautowy dla 24 chłopców. Podzielił ich na małe grupy, na których czele stali najstarsi chłopcy. Obóz ten uznawany jest za początek skautingu. W 1908 roku wydał klasyczny podręcznik skautingu „Scouting for Boys” („Skauting dla chłopców”).

Przygodą życia

harcerstwo stało się dla Marcina Demkowskiego, który z „Zawiszą” związany jest od lat



80. W tamtym okresie był jedną z wielu młodych osób, które w harcerstwie szukały czegoś autentycznego, prawdziwego, co pozwalało na zmanifestowanie osobistej dezaprobaty dla ówczesnej rzeczywistości. – „Zawisza” taka była. Nie do końca legalne obozy, polowe

„Powitanie lewą ręką” – znak rozpoznawczy skautów na całym świecie.

Msze święte, a do tego współpraca z „Solidarnością” – wspomina Marcin. Przez cały czas działania w „Zawiszy” – jak sam mówi – „nauczył się wielu rzeczy praktycznych, które przydają się w dorosłym życiu – stawiania sobie wysoko poprzeczki, a następnie pokonywania

trudności”. – „Zawisza” pomaga ukształtować dojrzałego człowieka, który aktywnie przeprowadza harcerza z wieku młodzieńczego w dorosłość – wyjaśnia.

Harcerstwo w życiu dorosłego człowieka

Dziś 31-letni Marcin Demkowski przy szczególnych uroczystościach nadal wkłada mundur, choć nie jest już czynnym harcerzem. – Skauting jest dla młodych i tylko dla młodych – zaznacza. Barię wiekową jest moment podjęcia pierwszej pracy. Wtedy to przestaje się być harcerzem, co wcale nie oznacza definitywnego rozstania ze skautowymi ideami. Zawsze można powrócić – jako dorosły, który chce służyć młodym – tłumaczy. – Jeśli chcemy zakosztować prawdziwej przyjaźni i braterstwa, to tylko w harcerstwie.

MICHAŁ GROT,
KS. KRZYSZTOF PODSTAWKA

„ZAWISZACY” W LUBLINIE

W 1972 roku w Związku Harcerstwa Polskiego powstał założony przez hm. Michała Bobrzyńskiego lubelski szczebel „Zawisza” działający w ramach Drużyn „Nieprzetartego Szlaku” przy Zakładzie dla Głuchoniemych. W 1977 roku został zarejestrowany jako szczebel środowiskowy przy Komendzie Hufca Lublin. Wypracowano własne metody pracy oparte na doświadczeniach przedwojennego harcerstwa. Przywrócono dawne nazewnictwo stopni i powrócono do tradycyjnego prawa i przyrzeczenia. Jednocześnie trwała współpraca z Kościołem, a od 1979 roku z kręgami opozycji. Wkrótce „Zawiszą” zainteresowała się Służba Bezpieczeństwa. Poważnym „wykroczeniem” okaza-

ło się wybudowanie ołtarza polowego na obozie. Jesienią 1980 r. doszło do spotkania instruktorów próbujących dokonać reformy istniejącego związku. Większość opowiedziała się za wizją pozostania w ZHP i reformowania go od środka. Jednak przedstawiciele Lublina chcieli stworzenia własnej organizacji, wiernej dawnym tradycjom. 25 kwietnia 1981 r. „Zawisza” opuściła ZHP, inicjując Niezależny Ruch Harcerski. Dekret o stanie wojennym zawiesił działalność organizacji, ale już w kilka dni później doszło do spotkania grupy instruktorów, na którym starły się dwie koncepcje: pierwsza żądała formalnego rozwiązania NRH i przejścia organizacji do podziemia, dru-

ga – proponowała kontynuację pracy w formie duszpasterstwa. Tę opcję odrzuciła znaczna część instruktorów. Pozostali spotkali się jeszcze raz 28 lutego 1982 w kościele ojców jezuitów. Tam narodził się pomysł prowadzenia grup ministranckich metodą harcerską. Powstała Harcerska Służba Liturgiczna. W 1985 roku zmieniono nazwę na Harcerski Ruch Liturgiczny „Zawisza”. 2 grudnia 1989 r. ostatecznie zdecydowano się powołać do życia Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. W kwietniu 1990 r. Sąd Wojewódzki w Lublinie dokonał rejestracji Stowarzyszenia. W 1995 r. SHK-Z przystąpiło do Federacji Skautingu Europejskiego. (KP)

JUBILEUSZ 200-LECIA ARCHIDIECEZJI

Sanktuarium św. Łukasza

Surhowska Matka

W lesie przylegającym do majątku Surhów miejscowym wieśniakom objawiła się Matka Boża z Dzieciątkiem i świętym Łukaszem Ewangelistą – tak podaje tradycja sięgająca XV wieku.

Od tego też czasu miejsce objawienia zaczęto otaczać czcią i kultem. W aktach wizytacji kanonicznej parafii Surhów z 1704 roku czytamy: „Lud każdego roku w dzień św. Łukasza, jak i w dzień Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny gromadził się przy obrazie w liczbie około dwóch tysięcy. O łaskach świadczą liczne wota tu pozostawione i uzdrowienia chorych”. Okoliczni mieszkańcy wybudowali w tym miejscu kapliczkę i pustelnię z cegły i kamienia, w której zamieszkał pustelnik. Ktoś za otrzymane łaski polecił namalować na pamiętkę obraz przedstawiający objawienie, jakie miało tutaj miejsce.

Kaplica

Wieść niesie, że kaplica ku czci św. Łukasza istniała od niepamiętnych czasów. Powiadają ludzie, że parokrotnie chyłką się ku upadkowi była odbudowywana przez pobożnych okolicznych mieszkańców. Blisko kaplicy z pustelnią była druga, drewniana, wybudowana pod koniec XVII wie-

ku przez Krystynę Lubomirską Potocką jako wotum wdzięczności za uzdrowienie z choroby, o co prosiła, modląc się przed obrazem Matki Bożej i św. Łukasza. Odtąd każdego roku pielgrzymowała pieszo ze swego majątku w Wojślawicach, wraz z całym dworem, w dzień św. Łukasza do leśnej kaplicy.

Wieś

Wokół kapliczki zaczęli osiedlać się chłopci, a wkrótce powstała wieś Łukaszówka, która swą nazwę wzięła od imienia św. Łukasza. Księgi parafialne podają, że w tym czasie życie pustelnicze prowadziło tutaj dwóch mężczyzn. W aktach parafii są wymienieni z nazwiska: Hulewicz i Jurkiewicz. Z czasem pustelnia uległa spaleni. Biskup chełmski nakazał pustelnikom opuścić ją, gdyż groziła zawaleniem, a obraz Matki Bożej przenieść do kościoła w Surhowie, gdzie w 1780 roku został ozdobiony ko-



Cudowny obraz Matki Bożej i św. Łukasza



ARCHIWUM PARAFII

Sanktuarium w Surhowie

ronami. Tam też znajduje się do dnia dzisiejszego.

Pieczęć

W związku z szerzącym się kultem została napisana specjalna pieśń o św. Łukaszu Ewangelście. Wykonano także mosiężną pieczęć z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem i św. Łukaszem. Na obrzeżach pieczęci wypisano słowa: „Miraculosi sigil eclesi Surhoviensis sub titulo Lucae Evangelii” – „Cudowny obraz kościoła w Surhowie pod tytułem Łukasza Ewangelisty”. Pieczęć ta na dokumentach parafialnych widnieje już pod koniec XVIII wieku i zachowana jest do dziś. **AP**



KS. WIESŁAW SZEW CZUK

Urodzony w 1957 roku w Czartowcu. Świecenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1982 roku. Jest kanonikiem Kapituły Chełmskiej, kapelanem Domu Pomocy Społecznej i wicedziekanem dekanatu Krasnostaw Wschód. Od 1991 roku proboszcz i kustosz sanktuarium św. Łukasza w Surhowie.

ZDANIEM PROBOSZCZA

W parafii zachowało się wiele źródeł potwierdzających żywy kult Matki Bożej i św. Łukasza, sięgający kilku stuleci. Kłękając codziennie do modlitwy przed cudownym Obrazem, myślę sobie, ileż istnień ludzkich w kaplicy leśnej w Łukaszówce, a od 1764 roku w kościele w Surhowie modliło się i doznawało przed nim łask. Założyłem księgę łask i podziękowań. Z roku na rok zapełnia się ona nowymi wpisami. Przybywa też wotów dziękczynnych. Od 2000 roku organizujemy ogólnodiececezjalną pielgrzymkę Akcji Katolickiej śladami Prymasa Wyszyńskiego, którego II wojna związała z naszymi terenami. Podczas rekolekcji i uroczystości maryjnych liczni wierni gromadzą się przed cudownym obrazem na apelu, zaś w wigilię odpustu 1 lipca, nawiązując do tradycji, wędrujemy pieszo do Łukaszówki – źródła kultu. Obecnie trwają prace remontowe w starej plebanii, która ma służyć jako dom parafialny dla grup duszpasterskich i być zapleczem dla sanktuarium.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele: 9.30 i 12.00
- Święta: 10.00 i 17.00
- Dni powszednie: 17.00 zimą, 18.00 latem
- Uroczystości odpustowe: 1–2 lipca i 18 października